



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

23 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Marcin Krajewski
SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 stycznia 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej T.M. i M.M.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 10 października 2024 r., I ACa 2199/23,
w sprawie z powództwa T.M. i M.M.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę,

I. uchyla zaskarżony wyrok i:

1) oddala apelację pozwanego,

**2) zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz T.M. i M.M.
po 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych kosztów
postępowania apelacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego
za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego
orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty;**

II. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz T.M. i M.M. po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Marcin Krajewski Joanna Misztal-Konecka Marcin Łochowski
(R.N.)

UZASADNIENIE

1. W pozwie wniesionym 26 marca 2021 r. T.M. i M.M. domagali się zasądzenia od Banku spółki akcyjnej w W. 73 890 zł oraz 47 826,67 CHF tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 11 kwietnia 2011 r. do 9 czerwca 2020 r., wraz z bliżej określonymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie, a także ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu z 19 lipca 2007 r. z powodu jej nieważności. Powodowie zgłosili również żądanie ewentualne zapłaty w przypadku uznania umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych.

2. Wyrokiem z 17 maja 2023 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił nieistnienie stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu z 19 lipca 2007 r. (pkt I), oddalił dalej idące powództwo (pkt II) i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt III).

3. Wyrokiem z 10 października 2024 r., na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o ustalenie oraz rozstrzygnął o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z których dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej istotne są następujące:

W dniu 12 lipca 2007 r. powodowie złożyli w Banku spółce akcyjnej w W. wniosek o udzielenie im na okres 360 miesięcy kredytu w kwocie 354 705 zł, przy czym jako walutę kredytu wskazali CHF. Wraz z wnioskiem kredytowym powodowie – na druku przygotowanym przez bank – złożyli oświadczenie, że pośrednik finansowy przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu w polskim złotym oraz że po zapoznaniu się z tą ofertą dokonują wyboru kredytu nominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, iż niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost wartości całego zadłużenia. Powodowie oświadczyli też, że zostali poinformowani przez pośrednika finansowego o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, a także że są świadomi ponoszenia obu ryzyk związanych z wybranym przez nich produktem kredytowym i wynikających z nich konsekwencji.

W dniu 19 lipca 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego na okres 360 miesięcy, zgodnie z którą bank udzielił powodom kredytu w kwocie 355 000 zł „nominowanego do waluty CHF”. Bank wypłacił kredyt w pięciu transzach, a kwota kredytu została przeliczona na 167 156,13 CHF.

W umowie wskazano, że kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wypłacanej kwoty (transzy) na CHF według kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków (§ 3 ust. 1 umowy). Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku. Według kursu sprzedaży waluty dla CHF z tabeli kursów NBP przeliczeniu podlega również kwota wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy w przypadku wypowiedzenia umowy oraz ponadplanowa wpłata na poczet zadłużenia.

Strony umowy zawarły trzy aneksy do umowy z 2007 r., przy czym aneksem z 23 kwietnia 2014 r. bank umożliwił kredytobiorcom dokonywanie spłaty kredytu także w „walucie nominacji”, tj. CHF.

W okresie od 11 kwietnia 2011 r. do 9 czerwca 2020 r. powodowie tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i kosztów uiszcili 73 867,50 zł i 47 826,67 CHF.

Pismem z 4 sierpnia 2020 r., doręczonym 11 sierpnia 2020 r., powodowie złożyli stronie pozwanej reklamację dotyczącą umowy kredytu z 19 lipca 2007 r. w zakresie nienależnie pobranych rat kredytowych w kwocie 325 115,27 zł w okresie od 3 sierpnia 2007 r. do 9 czerwca 2020 r., wzywając stronę pozwaną do ich zapłaty bądź w przypadku uznania, że umowa nadal wiąże strony, do zapłaty kwoty 103 614,22 zł – w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma. Pismem z 7 września 2020 r. strona pozwana odmówiła wypłaty wskazanych przez powodów kwot, argumentując, że zawarta przez strony umowa kredytu jest ważna i nie zawiera klauzul abuzywnych.

4. Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej dochodzonych przez powodów roszczeń.

W ocenie Sądu odwoławczego nie ma podstaw do uznania, jakoby powodowie nie byli dostatecznie poinformowani przez pozwanego o ryzykach, jakie wiązały się z zawarciem spornej umowy. Bank w pełni zrealizował ciążący na nim obowiązek informacyjny co do ryzyka walutowego. Ponadto Sąd ten wskazał, że w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej ryzyko i nieprzewidywalność wobec zmienności kursu walut są oczywiste, nawet jeśli w dniu zawarcia umowy nie prognozowano tak drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w przyszłości. Tym samym okoliczność wzrostu kursu CHF sama w sobie nie może stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności umowy.

Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że umowa łącząca strony określa „kwotę kredytu” w sposób wymagany w art. 69 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”). Zgodność umowy z tą regulacją przemawiała za koniecznością ustalenia jej ważności w całości od daty jej podpisania przez strony. Sąd wywiódł, że „kwota kredytu” indeksowanego do CHF oznacza świadczenie wypłacone w walucie polskiej na rzecz kredytobiorcy. W przeciwieństwie do licznych umów kredytów indeksowanych do CHF w spornej umowie kwota 355 000 zł nie tylko została zapisana jako „kwota kredytu”, w rozumieniu przyjętym w art. 69 ust. 2 pkt 2 pr.bank., ale także w jej § 3 ust. 2 zostało wprost zapisane, że „kredyt wypłacany jest w złotych”. Kredyt udzielony powodom na podstawie umowy został uruchomiony w pięciu transzach w okresie od 24 lipca 2007 r. do 18 sierpnia 2008 r. i kwotę kredytu

przeliczono na 167 156,13 CHF. Na rzecz powodów wypłacono taką samą kwotę, jak zapisana w umowie w złotych. Z tego samego postanowienia umowy wynikało, że kwota jest przeliczana na CHF według kursu tej waluty z dnia „wypłaty środków”, wyłącznie jednak po to, aby została w ten sposób ustalona w CHF wysokość rat kapitałowo-odsetkowych.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że umowa łącząca strony procesu nie była sprzeczna z innymi uregulowaniami ustawowymi ani zasadami współżycia społecznego, nie zawierała również postanowień mających na celu obejście ustawy. Zdaniem Sądu odwoławczego powodowie dobrowolnie nawiązali stosunek zobowiązaniowy z uwagi na korzystniejsze warunki niż w przypadku zaciągnięcia kredytu złotowego. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że przez wprowadzenie do umowy mechanizmu przeliczania waluty czynność prawna w całości miałaby być sprzeczna z normami pozaprawnymi w okresie zawierania i wykonywania umowy.

Sporna umowa nie naruszała też art. 353¹ k.c. Nie uderzała ona bynajmniej w naturę, istotę stosunków obligacyjnych, opartych na zasadzie konsensualności, wykluczającej pozostawienie jednej stronie, w tym zwłaszcza silniejszej ekonomicznie, uprawnienia do określenia wysokości zobowiązania własnego, a przede wszystkim świadczeń wypełnianych przez następne lata przez drugą jej stronę. Taka sytuacja występuje w tego rodzaju umowach kredytu, w których podstawą ustalenia tych świadczeń jest kurs waluty określony w tabelach kursowych banku, na którym spoczywa obowiązek podania ustalanych kursów do wiadomości klientów (jak wynika z art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank.), a więc którego nie ograniczają żadne reguły prawne związane z ustaleniem kursów walut na swoje potrzeby, w tym w celu obliczania wysokości zobowiązań klientów. Uprawnienie do jednostronnego narzucenia wysokości zobowiązania własnego i świadczeń obciążających kredytobiorcę narusza zasadę konsensualności i wzajemności w stosunkach kontraktowych w możliwie najgłębszy sposób.

Umowa zawarta przez strony oparta została jednak na innej konstrukcji, a więc na określeniu „kwoty kredytu” wprost w jej treści i na jej wypłaceniu w tej samej wysokości, jak również na zastosowaniu przy jego spłacie kursu sprzedaży CHF ogłaszanego przez NBP, z dnia poprzedzającego uregulowanie każdej kolejnej raty

kredytu. Pozwany bank nie został więc w umowie wyposażony w uprawnienie do jednostronnego określenia wysokości własnego świadczenia oraz zobowiązań z tytułu rat, które obciążały powodów przez kolejne lata wykonywania tej umowy na zasadach określonych w jej treści. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było również podstaw do uwzględnienia zarzutów dotyczących abuzywności postanowień umowy w zakresie dotyczącym przeliczenia udzielonej powodom kwoty kredytu na CHF przy odniesieniu do kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków. Nie budziło wątpliwości Sądu drugiej instancji, że w tym przypadku bank miał swobodę ustalenia kursu waluty w dniu przeliczenia, niemniej jednak dla uznania abuzywności danego zapisu umowy konieczne jest, aby był on rażąco krzywdzący dla konsumenta. Taka sytuacja nie miała miejsca w tym przypadku.

Za istotne Sąd odwoławczy uznał również to, że kwota kredytu udzielonego powodom nie była sporna i została wypłacona w takiej wysokości, jak wskazano to wprost w umowie w złotych polskich. Zarówno w przypadku wpłat w złotych polskich, jak i w przypadku wpłat dokonywanych we frankach szwajcarskich, przeliczanych w oparciu o obiektywny kurs NBP (czyli taki, na jaki bank nie miał żadnego wpływu), rozliczenie zadłużenia wynikającego z przedmiotowej umowy odbywało się zgodnie z jej warunkami, co do których nie było podstaw do stwierdzenia, że są abuzywne, czy też nieważne, w oparciu o obowiązujące regulacje prawne.

Sąd Apelacyjny podkreślił również, że o zasadach ustalania wysokości rat kredytowych powodowie zostali właściwie poinformowani przed zawarciem umowy. Zdawali też sobie sprawę z tego, że wysokość rat będzie uzależniona od tendencji kursowych na rynku, którego stan był oddawany w obiektywnych notowaniach ogłaszanych przez NBP. W niniejszej sprawie bank wprost w umowie zastosował kurs o charakterze rynkowym, obiektywny, ustalony i podawany do publicznej wiadomości przez niezależny organ.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w niniejszej sprawie nie znajdują zastosowania orzeczenia wskazujące na brak możliwości zastępowania w kwestionowanych przez konsumentów umowach kredytu abuzywnych klauzul waloryzacyjnych. Nie ma bowiem przeszkód do dalszego wykonywania umowy w takim kształcie i takiej treści,

w jakiej została ona od początku zawarta. Podkreślił, że w tzw. sprawach frankowych nieuczciwa nie jest sama waloryzacja, ale jej dokonywanie przez zastosowanie kursu ustalanego samodzielnie przez bank w sposób nietransparentny, nieznany konsumentowi, według nieujawnionych kryteriów. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie występuje.

Tym samym, oceniając treść i okoliczności zawarcia spornej umowy, Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że była ona ważna.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiedli powodowie, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c.; art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 385² k.c.; art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c.; art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 k.c., a także art. 69 ust. 1 oraz art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4a pr.bank. Skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Skarżący zgłosili też ewentualny wniosek o orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa głównego w całości lub powództwa ewentualnego w całości oraz orzeczenie o kosztach postępowania obu instancji i postępowania kasacyjnego.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany domagał się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Nie sposób odmówić słuszności zarzutom sformułowanym w skardze kasacyjnej, które zmierzały do podważenia przyjętej za podstawę zaskarżonego wyroku oceny postanowień umowy kredytu zawartej przez strony pod kątem ich abuzywności. Sąd Apelacyjny stwierdził bowiem, że sporna umowa kredytu nie zawiera niedozwolonych klauzul umownych, i wskazał, iż zastosowany w niej mechanizm indeksacji, określający wysokość świadczenia kredytodawcy oraz rat kapitałowo-odsetkowych obciążających kredytobiorcę, nie naruszał rażąco interesów powodów (konsumentów), gdyż ustalenie wysokości kolejnych rat spłaty nie zostało pozostawione jednostronnej decyzji banku, lecz było uzależnione od czynnika obiektywnego, odwołującego się do średniego kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej, ogłaszanego przez NBP w dniu poprzedzającym wymagalność tych rat.

8. W pierwszej kolejności za zasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnej wykładni umowy kredytu.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti*, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wynika, że kredyt wypłacony został w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu na CHF według kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków. Tak ustalona kwota stanowiła podstawę określenia wysokości zadłużenia kredytobiorców, a w konsekwencji również wysokości spłacanych rat. Natomiast dokonywane spłaty w złotych polskich przeliczane były w oparciu o kurs NBP.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, jakoby tak ukształtowana umowa nie przewidywała jednostronnego określania wysokości własnego świadczenia przez bank, pomija, że bank uprawniony był do jednostronnego przeliczenia kwoty udostępnionego kapitału kredytu kursem waluty obcej, a w konsekwencji do jednostronnego określenia salda kredytu. W odniesieniu do tego przeliczenia bowiem bank nie stosował kursu NBP (jak w przypadku przeliczenia spłat), lecz kurs ustalany samodzielnie. Nie ulega zaś wątpliwości, że ustalona przez pozwanego równowartość wypłaconej powodom kwoty w PLN, wyrażona w CHF, miała istotne znaczenie dla określenia salda kredytu oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych ustalanych w CHF i przeliczanych na PLN.

Sąd Apelacyjny niezasadnie ograniczył analizę postanowień umownych określających mechanizm indeksacji wyłącznie do fragmentu jego działania, odnoszącego się do kursu CHF stosowanego do ustalenia kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych i nie wziął pod uwagę tego, że prawidłowe określenie tych rat wymagało w pierwszej kolejności właściwego ustalenia równowartości w CHF wypłaconej powodom kwoty kredytu.

9. Zasadne są także zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., sprowadzające się w istocie do wadliwej – w ocenie skarżących – kwalifikacji postanowień umownych dotyczących przeliczania kursów walut jednostronnie przez bank, oraz zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 385² k.c. przez uznanie, że nie ma

niedozwolonego charakteru postanowienie odsyłające do kursu waluty swobodnie ustalonego przez bank, jeżeli kurs ten w rzeczywistości był zbliżony do kursu NBP.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (zob. np. wyroki: z 8 listopada 2022 r., II CSKP 674/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22; z 16 września 2025 r., II CSKP 1059/23; z 21 października 2025 r., II CSKP 138/24, i z 29 października 2025 r., II CSKP 486/25). Co więcej, sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na samym uzależnieniu wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, w jakim stopniu bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał i w jakim stopniu wyznaczony kurs pokrywał się z tym obowiązującym na rynku międzybankowym. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się bowiem według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Nie budzi również wątpliwości, że określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę w umowie kredytu powiązanej z walutą obcą z odwołaniem do kursu waluty obcej ustalanego jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów jego oznaczania, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji, postanowienia takie są niedopuszczalne, a ich bezskuteczność może prowadzić do upadku umowy w całości (zob. np. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22, i z 2 października 2025 r., II CSKP 933/24). Jedynie marginalnie zastrzec trzeba, że nie czyni transparentnymi postanowień umowy to, iż konsument przyjął do wiadomości, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty go obciąża, ani też odebranie od konsumenta oświadczenia, zawartego we wniosku

o udzielenie kredytu, wedle którego został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i zaakceptował to ryzyko.

W orzecznictwie zwrócono także uwagę, że indeksacja kredytu do waluty obcej nie może funkcjonować i wywierać zamierzonych skutków bez postanowień umownych określających kurs, po którym następuje przeliczenie zobowiązań stron w sposób pozwalający wyrazić wysokość kredytu i spłacanych rat w walucie indeksacji i w walucie, w jakiej następuje spłata. Eliminacja ze skutkiem *ex tunc* postanowień przeliczeniowych z powodu abuzywności pociąga za sobą sytuację, w której świadczenia stron umowy kredytu mają zgodnie z umową podlegać przeliczeniu na walutę indeksacji, jednakże umowa nie określa kursu właściwego do dokonania tych przeliczeń, co uniemożliwia ich realizację. Postanowienia umowne określające sposób ustalenia kursu waluty obcej i postanowienia wiążące saldo kredytu oraz wysokość rat z walutą obcą (walutą indeksacji) stanowią zatem nierozłączne składniki mechanizmu indeksacji, nadającego umowie kredytu określony charakter, którego elementem jest ryzyko walutowe. Usunięcie jednego z nich rzutuje na istotę drugiego, toteż nie mogą one stanowić odrębnego przedmiotu oceny pod kątem abuzywności (zob. wyroki SN z 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, i z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, oraz powołane tam dalsze orzecznictwo). Sąd Apelacyjny nie dostrzegł tej zależności oraz jej znaczenia dla transparentności całego mechanizmu indeksacji, co nie pozwoliło odeprzeć skutecznie zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., stanowiącego – w związku z art. 189 k.p.c. – podstawę prawidłowej oceny zasadności dochodzonych roszczeń.

Przesądzenie zasadności powyższych zarzutów czyni zbędnym odnoszenie się do zarzutów naruszenia art. 353¹ w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 ust. 1, 2 pkt 2 i 4a pr.bank.

10. W skardze kasacyjnej zawarty został wniosek o orzeczenie reformatoryjne. Jeżeli zasadne okazały się wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy może uchylić zaskarżone orzeczenie i orzec co do istoty sprawy (art. 398¹⁶ k.p.c.), co wprawdzie stanowi odstępstwo od systemu kasacyjnego na rzecz systemu rewizyjnego, jednak jest podyktowane niezwykle

istotnymi względami ekonomii procesowej, dążeniem do skrócenia postępowania i obniżenia jego kosztów.

Uznać należy, że wniosek o wydanie orzeczenia reformatoryjnego stanowi jedynie element konieczny pozwalający uruchomić kompetencję Sądu Najwyższego w zakresie odstąpienia od typowego dla postępowania kasacyjnego orzeczenia kasatoryjnego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast związany wnioskiem skarżącego co do losów zaskarżonego orzeczenia i winien wydać rozstrzygnięcie merytoryczne co do apelacji stosownie do wyników postępowania. W konsekwencji, realizacji kompetencji Sądu Najwyższego w tym zakresie nie stoi na przeszkodzie wadliwe określenie przez skarżącego żądania na etapie postępowania kasacyjnego w zakresie, który nie został zaskarżony apelacją (oddalenie powództwa o zapłatę nie było objęte kognicją sądu odwoławczego z uwagi na niezaskarżenie tego rozstrzygnięcia przez powodów).

Stwierdzenie zasadności zarzutów kasacyjnych oznacza, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji – w zakresie poddanym kontroli apelacyjnej, a zatem w punkcie I ustalającym nieistnienie stosunku prawnego kredytu wynikającego ze spornej umowy – jest prawidłowe, stąd apelacja pozwanego podlega oddaleniu. Konsekwencją powyższego jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oraz postępowania kasacyjnego oparte na art. 98 § 1, 1¹, 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 (dla postępowania apelacyjnego) i § 10 ust. 4 pkt 2 (dla postępowania kasacyjnego) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Marcin Krajewski

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Łochowski

(R.N.)

[SOP]